



Patron medialny



Dyrektor Naczelny i Artystyczny

Jacek Weksler

William Shakespeare

SEN NOCY LETNIEJ

(A Midsummer Night's Dream)

Przekład

Stanisław Barańczak

Konstanty I. Ciałczyński

Opracowanie tekstu i reżyseria

RUDOLF ZIOŁO

Scenografia

Andrzej Witkowski

Muzyka

Bolesław Rawski

Premiera w Teatrze Polskim 14 kwietnia 2000.

Osoby:

Tezeusz <i>książę Aten</i>	MIŁOĞOST RECZEK
Hipolita <i>królowa Amazonek narzeczona Tezeusza</i>	HALINA RASIAKÓWNA
Egeusz <i>ojciec Hermii</i>	JERZY SCHEJBAL
Lizander <i>zakochany w Hermii</i>	MARIUSZ DRĘZEK
Demetriusz <i>faworyt ojca Hermii w staraniach o jej rękę</i>	ADAM CYWKA
Hermia <i>zakochana w Lizandrze</i>	JOANNA PIERZAK
Helena <i>zakochana w Demetriuszu</i>	ILONA OSTROWSKA
Filistrates <i>Mistrz Zabaw na dworze Tezeusza</i>	MARIUSZ KILJAN
Oberon <i>Król Elfów</i>	MIŁOĞOST RECZEK
Tytania <i>Królowa Elfów</i>	HALINA RASIAKÓWNA
Puk <i>alias Robin Filut blazen i pomocnik Oberona</i>	MARIUSZ KILJAN
Elf z orszaku Tytanii	Groszek EWA KAMAS
	Goryczka MONIKA SZALATY
	Pylék HALINA ŚMIELA-JACOBSON
	Pajęczynka MONIKA BOLLY
Elf na służbie Tytanii	WOJCIECH ZIEMIAŃSKI
Elf na służbie Tytanii:	
DANUTA BALICKA, ALDONA STRUZIŁ, MARIAN CZERSKI, WOJCIECH DĄBROWSKI, IĞOR KUJAWSKI.	

Piotr Kloc <i>cieśla (Prolog w sztuce „Piram i Tyzbe”)</i>	HENRYK NIEBUDEK
Mikołaj Podszewka <i>tkacz (Piram w teźże sztuce)</i>	PAWEŁ OKOŃSKI
Franciszek Piszczala <i>latacz miechów (Tyzbe w teźże sztuce)</i>	TOMASZ LULEK
Tomasz Dzióbek <i>naprawiacz garnków (Ściana w teźże sztuce)</i>	KRZYSZTOF KULIŃSKI
Ignacy Chudzina <i>krawiec (Światło Księżycy w teźże sztuce)</i>	ANDRZEJ MROZEK
Framuga <i>stolarz (Lew w teźże sztuce)</i>	STANISŁAW MELSKI

Panowie i Dworzanie z orszaku Tezeusza i Hipolity:
DANUTA BALICKA, MONIKA BOLLY, EWA KAMAS,
ALDONA STRUZIŁ, MONIKA SZALATY, HALINA ŚMIELA-
JACOBSON, MARIAN CZERSKI, WOJCIECH DĄBROWSKI,
IĞOR KUJAWSKI, WOJCIECH ZIEMIAŃSKI.

Paź Łukasz Pacia

Rzecz dzieje się w Atenach i w pobliskim gaju.

Asystentki reżysera	Ewa Kamas Ewa Piotrowska
Inspicjent	Ewa Wilk
Sufler	Alina Stróżyk
Realizacja dźwięku	Tomasz Zaborski, Maciej Kabata
Realizacja światła	Dariusz Bartołd, Marek Matysiak Jacek Purzycki, Marek Stupka

W opracowaniu muzycznym wykorzystano fragmenty
„Carmen” Bizeta, „Traviaty” Verdiego, „Xerxes” Haendla i „Bolera” Ravela.

Muzykę Bolesława Rawskiego nagrał Zespół pod dyrekcją kompozytora w składzie: Tadeusz Gmyrek /puzon/, Jacek Kociuban /wiolonczela/, Janusz Mrozik i Jan Nazimek /skrzypce/, Grzegorz Piętał /kontrabas/, Janusz Pisarski /altówka/, Mirosław Płoski /waltornia/, Andrzej Popiel /perkusja/, Leszek Szczerba /saksofon tenorowy/, Jacek Wać /instrumenty perkusyjne/, Janusz Witko /saksofon altowy, klarnet/. Realizator dźwięku – Andrzej Kaczmarczyk, asystent – Wiesław Kogut.

Nagranie zrealizowano w studiu Starego Teatru w Krakowie.



SONET CLV

*Królestwo moje było z tego świata,
Więc dzisiaj na kształt zbitego zwierciadła
Ustokrotnione odbija widziadła
Króla i Błazna, Skazańca i Kata.*

*Gdy na komedie nasze i dramaty
Jak groźnej chmury cień kurtyna spadła,
Znieruchomiły zegarów wahadła
I czas zatrzymał się u kresu lata.*

*Na próżno teraz w jesiennej zawiei
Szukać nadziei, pomocy i schronu.
Odnajdziesz krzesło skrwawionego tronu,
Ślad stóp na piasku cmentarnej alei,
Opustoszały cokół Galatei,
I kwiaty zwiędłe u brzegów Avonu.*

William Shakespeare *Sonet CLV*

tłum. Antoni Słonimski

SZEKSPIROWI poświęcono więcej analiz i rozważań niż jakimkolwiek innemu artyście nie tylko w ostatnim tysiącleciu, ale w całej historii globu. A jednak żaden ze znawców literatury nie powie, że może już wytłumaczyć, na czym polega geniusz Szekspira lepiej niż to zrobił Arthur Mee, popularyzator tego dramaturga w czasach edwardiańskich. Mee powiedział po prostu w swej «Children's Encyclopaedia» (1908): «Szekspir był gigantem, który kiedyś chodził po tej ziemi». Krytyk literacki John Casey z Cambridge powiedział poznawszy wyniki konkursu, że 154 sonetów Szekspira – to najwspanialsza poezja miłosna literatury światowej. «A jednak niczego się z sonetów nie dowiadujemy. O Szekspirze nie wiemy prawie nic.»

W sztuce «Antoniusz i Kleopatra» Szekspir włożył w usta Kleopatry wers o ogromnej, zmysłowej sile wyrazu:

Miał w sobie radość delfina, kiedy grzbiet wznosi nad żywioł, w którym bytuje...

«Słowa te wyszły spod pióra twórcy, który prawdopodobnie nigdy delfina nie widział» – powiedział dr Casey.

Kompan Szekspira z czasów elżbietańskich, dramaturg Ben Jonson, który Szekspira znał, miał rację, jak się okazuje, mówiąc: «On jest nie dla jednej epoki, ale dla wszechczasów». Ale w epoce wiktoriańskiej wielbiciele twórczości Szekspira czuli się mocno zakłopotani.

Dlatego niewiele wiadomo o życiu Szekspira. Urodził się w 1564, a umarł w 1616 roku. Wiemy, że jako poeta przeszedł od kwiecistych wczesnych sztuk zainspirowanych poezją włoską do ostatecznej dosadności «Króla Lira», która antycypuje i znacznie przewyższa dosadność Becketta. Ale tak naprawdę nie wiemy, jak wyglądał on sam i jak wyglądał jego charakter pisma. Można ustalić, że od kiedy wkroczył do kół literackich Londynu w 1592, milionami napisanych słów zarobił na kupno dużego domu w Stratford. Ale niewiele wiadomo o tym, jak jego życie zawodowe zrodziło artyzm – tak popłatny.

John Ezard / *The Guardian*, 2.01.1999/
Forum

GRZECH STRACIŁ SMAK

ROZMOWY Z REŻYSEREM. NOTATKI.

Szekspir napisał „Sen nocy letniej” na uroczystość zaślubin Williama Stanleya, hrabiego Derby, którego ojciec i brat zaliczali się do mecenasów trupy Szekspira oraz Elizabeth Vere, córki hrabiego Oksfordu. Wesele odbyło się 26 stycznia 1595 i jest możliwe, że zaszczyliła je swoją osobą królowa Elżbieta. Być może dlatego sztuka ma jasny finał i na końcu pokazana jest miłość prawdziwa, ale jakże ironicznie, skoro jej afirmację wyraża jedynie teatr rzemieślników. Autor miał poczucie, że pokazuje ciemne strony miłości: grę zazdrości, niestałość partnerów, uczucia bez wierności. Wiedział jednak, że nie może przekroczyć granicy w pokazywaniu ciemnej strony życia, więc na końcu wszystko „odbija się od dna”. Negatywna analiza miłości kończy się podejrzenie jasnym finałem. Czyżby względy cenzuralne? Zapewne autocenzura. Polski widz zrozumie to przez analogię, na przykład, do prapremiery „Wesela” w 1901 roku. Wtedy na widowni siedzieli ci, których postaci odgrywali na scenie aktorzy.

W naszej inscenizacji „Snu” wszystko będzie się działo tak, jakby historia zatoczyła krąg.

*Służyć za zwierciadło naturze,
Pokazywać nacie własne jej rysy,
złości żywy jej obraz, a światu
i duchowi wieku postać ich i piętno.*

Aforyzm Szekspira odnawia się tylekroć, ilekroć reżyser odtwarza świat dawny, świadom kształtu świata jemu współczesnego.

„Świat wyszedł z normy”. Co jest normą dzisiaj? Właśnie to, że świat wyszedł z normy.



Fenomen dzieła Szekspira polega na kompletności przedstawianego świata. Wszystko tu jest wielopoziomowe. Mikrokosmos i makrokosmos. Państwo, polityka i mit. Kobieta i mężczyzna; starzy i młodzi; możni i maluczcy. Świadomość i podświadomość.

Sen czy rzeczywistość?

Sen na jawie – mówi Puk, porte-parole autora, a więc i reżysera. Dzisiaj powiedzielibyśmy o nim ironicznie: psychoanalityk.

Znakiem współczesnych czasów są dwory Tezeusza. Polityka jest grą. Prawo jest „przystosowywane” do potrzeb rządzących lub obsługuje grupy interesów. Wyobraźnia zbiorowa jest manipulowana.

Świat, który opisujemy jest płaski, zanikły porządek i hierarchie. Zanikł świat boskości, mitu. Nie ma narzędzi porządkujących chaos. Więcej – zorganizowany nieporządek może być bardzo użyteczny. Łatwiej na przykład wygrać wybory...

Grzech może mieć smak zakazu, smak poznania, trwożę przekroczenia... teraz grzech stracił smak, stracił swoje właściwości. Perspektywę sumienia i kary.

Ja – przykazanie – Pan Bóg. Teraz norma stała się fakultatywna. Statystyka relatywizuje, przyzwala.

W „Śnie nocy letniej” Szekspir jako pierwszy pokazał triumf uniseksu. Z niestałości erotycznej, z rywalizacji posiadania, symetrii pożądań i ambicji, młodzi idą ku zatruciu indywi-

dualności. Przestają się różnić. Życie wewnętrzne, uczuciowość, wrażliwość zostały zagrożone. Seks i zagłada. „Eros i Thanatos”.

Ten sam mechanizm zazdrości i rywalizacji dotyczy pary boskiej: Tytania i Oberona, którzy w sferze podświadomości prowadzą wyniszczającą walkę płci, kontynuując to, co zaczęli na jawie, czyli na dworze Tezeusza. Skutki są równie przerażające. Wojna bogów powoduje zakłócenia w przyrodzie i niszczy normy ziemskie. Walka ta zostaje podniesiona do poziomu mitu. Boski nieporządek odzwierciedla ziemski chaos. „Ryba psuje się od głowy”.

Histeria nocy letniej osiąga rozmiar apokaliptycznej orgii. Szukanie alibi w magicznym kwiatku, rzekomo „odpowiedzialnym” za konflikty, jest tropem fałszywym. Kwiatek, czyli miłość z lenistwa – miłość z zepsucia, dandyzm. Młodzi chcieliby magią nocy wyjaśnić skomplikowane układy uczuciowe, ale to się im nie uda, bo istnieje „prehistoria” ich związków. Mechanizm rywalizacji miłosnej został wprowadzony w ruch jeszcze za dnia, czyli na jawie. Już wcześniej nie dochowywali sobie wiary, tasowali się w miłosnych zapasach, gdzie nie uczucia lecz ambicja była motywem pierwszoplanowym.

Młodzi powielają zasadę gwałtu, przemocy i podporządkowania, która obowiązuje w świecie, do którego należy księżęca para.

Może źle się bawicie – przestrzega autor w przedstawieniu, stanowiącym dar ślubny.

Seks wziął się z anarchii, z buntu młodych. Biznes ten bunt „rozbroił”. Ludzka tęsknota do miłości została zmanipulowana. Stała się znakiem firmowym wspierającym techniki marketingu. Warto przytoczyć słowa z książki „Sex & Drugs & Rock'n'Roll”: „Rock and Roll od początku swego istnienia



opowiadał o seksie, narkotykach i dobrej zabawie. Rock and Roll jest buntem przeciwko elitom, młodością kopiającą w twarz władzę, wyrazem wolności obyczajowej i sztuką nie podlegającą ograniczeniom Akademii. Świat biznesu muzycznego zawsze o tym wiedział – pominiawszy lata 50. – skwapliwie wykorzystywał seks jako reklamę swych produktów. Gwiazdy muzyki ze swej strony chętnie zgadzały się na taki układ.” Biznes okradł wysoką kulturę, oddzielając ją od jej źródeł i najgłębszych wartości. Jako towar mody, etykietę reklamy potraktował arcydzieło, umieszczając, na przykład, Monę Lisę na ręczniku, czy masce samochodu. A to już nie jest postmodernizm, tylko zwykłe straganiarstwo.

A gdzie szukać miłości prawdziwej? W gaju, gdzie rzemieślnicy przygotowują przedstawienie. Oni nie wstydzą się wzruszenia. Tylko zwykłym, niewykształconym ludziom Szekspir dał szansę zrealizowania w cechowym teatrzyku marzenia o prawdziwej miłości. Tak prawdziwej, że aż naiwnej. Trzeba mieć odwagę być lirycznym, nie zamykać własnej wrażliwości – zdaje się mówić autor. Nie wstydzisz się wstydzisz.

Autorytet patriarchalny, czyli ojciec powinien być dla dziecka bogiem. Tymczasem to młode pokolenie dyktuje warunki. Ojciec ma patrzeć moimi oczami – mówi dziecko. To nie jest bunt, tylko odwrócenie porządku. Amoralna władza i zanarchizowana młodzież narzuca porządkowi rodzinnemu własny wybór.

Jaki jest nasz wiek? Wiek wojen, buntów i anarchii, rewolucji obyczajowej, wszelakich skrajności, fetyszów... do czego zmierzamy?

Opracowała MARIA DĘBICZ

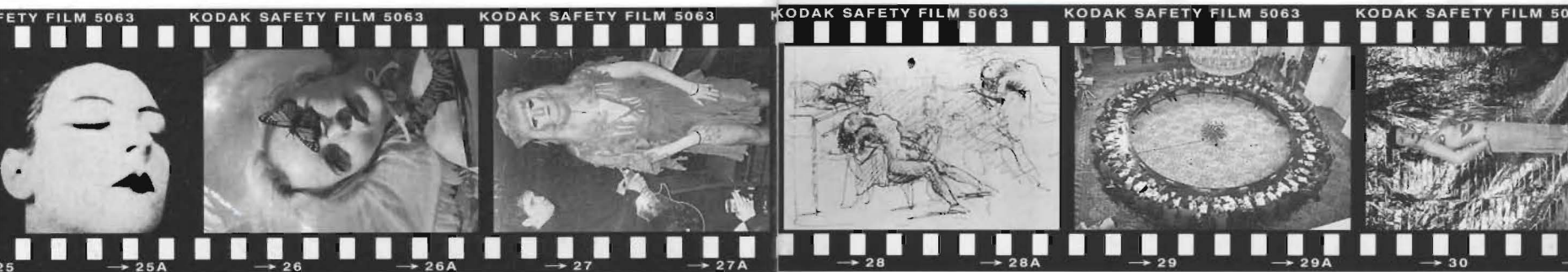
RUDOLF ZIOŁO

ukończył filologię polską na Uniwersytecie Jagiellońskim i reżyserię w Instytucie Teatralnym w Petersburgu. Debiutował w 1981 roku. Wystawił kilkanaście sztuk w Teatrach Słowackiego i Starym w Krakowie oraz Powszechnym w Warszawie, gdzie jest obecnie etatowym reżyserem. Do jego najwybitniejszych osiągnięć należą: „Psie serce” Bulhakowa, „Mały bies” Sołoguba, „Wujaszek Wania” Czechowa, „Księżniczka Turandot” Gozziego, „Oni” Witkacego, „Republika marzeń” Schulza, „Burza” i „Sen nocy letniej” Szekspira, wystawiony w Starym Teatrze /1992/ i Japonii /1999/. Reżyserował także w Teatrze Wybrzeże w Gdańsku /„Woyzeck” Büchnera/ i Teatrze Polskim we Wrocławiu /„Upiory” Ibsena/ 1985. W Teatrze Telewizji reżyserował: „Upiory”, „Psie serce”, „Księżniczkę Turandot”, „Pannę Julię” Strindberga, „Inne rozkosze” Pilcha.

Jest laureatem nagród artystycznych: czasopisma „Radar” za spektakle „Mały bies” i „Oni” /1985/, nagrody ZASP-u im. Schillera /1987/, nagród festiwalowych na Opolskich Konfrontacjach Teatralnych za „Republikę marzeń” i „Psie serce” /1988, 1989/, nagrody za najlepszy spektakl roku 1989, za „Wujaszka Wanię”, Fundacji Theatrum Gedanense /1997/, za „Burzę” Szekspira.

W styczniu 1999 Rudolf Ziolo i scenograf Andrzej Witkowski na zaproszenie Centrum Bunkamura w Tokio wystawili „Sen nocy letniej” w Japonii.

Przedstawienie uświetniało 10-lecie istnienia Centrum, które jest wielkim multimedialnym ośrodkiem kultury /opera, filharmonia, kina, galerie/. W spektaklu obok aktorów japońskich wystąpił Jan Peszek jako Puk. Przedstawienie, zagrane 30 razy, zostało następnie zarejestrowane przez telewizję satelitarną NHK, specjalizującą się w programach artystycznych.



Z KRONIKI TEATRU POLSKIEGO

Po raz pierwszy w powojennym Wrocławiu „Sen nocy letniej” został wystawiony 14 maja 1947 roku, jeszcze na scenie Teatru Wielkiego /dzisiejsza Opera/, budynek obecnego Teatru Polskiego był w odbudowie. Reżyser Marian Godlewski /grał także w przedstawieniu rolę Oberona/ posłużył się przekładem Stanisława Koźmiana.

Następna premiera odbyła się 15 stycznia 1953, już na scenie przy Zapolskiej. Reżyserował Wilam Horzyca, jego asystentką była, podobnie jak przy pierwszym przedstawieniu, Halina Dzieduszycka. Kroniki odnotowały, że odbyły się 52 spektakle. Teatr zebrał dobre recenzje.

19 lipca 1963 „Sen”, w tłumaczeniu Konstantego I. Gałczyńskiego, wystawił Jan Biczyski. Scenografię zaprojektował Kazimierz Wiśniak /jego pierwsza praca w Teatrze Polskim/. Muzykę skomponował Andrzej Kurylewicz. W roli Tezeusza wystąpił Igor Przegrodzki. W trzech wymienionych premierach grała długoletnia aktorka Teatru – Łucja Burzyńska /kolejno: Hermię, Puka, Helenę/.

27 marca 1980 odbyła się, uświetniająca Międzynarodowy Dzień Teatru, premiera „Snu”, w tłumaczeniu Macieja Słomczyńskiego, w reżyserii i scenografii Jerzego Grzegorzewskiego, z muzyką Zygmunta Koniecznego. W roli Hipolity wystąpiła Ewa Kamas, jako Lizander – Krzysztof Globisz. Rolę tkacza Spodka grał Bogusław Linda. Andrzej Mrozek kreował w 1963 rolę Puka, w 1980 – stolarza Klina.

Redakcja programu

Maria Dębicz

Opracowanie graficzne

Studio Grafiki Reklamowej IMPRESJA

Na okładce

Francis Bacon *Postać w krajobrazie*, 1952

Zdjęcia i reprodukcje w programie

Archiwum



Zastępcy dyrektora

KAZIMIERZ BUDZANOWSKI
JOLANTA TOBOTA

Kierownik techniczny

Andrzej Miszczak

Kierownik budowy dekoracji

Adam Sadura

Główny rekwizytor

Jerzy Laskowski

Brygadier scen Teatru Polskiego

Krzysztof Rybacki

Kierownicy pracowni:

krawieckiej damskiej

Maria Stupak

męskiej

Grzegorz Ragan

perukarskiej

Krystyna Zbrozczyk

szewskiej

Jerzy Porzyczek

modelatorskiej

Andrzej Gemborys

stolarskiej

Józef Gromadzki

malarskiej

Marian Kmiecik

tapicerskiej

Włodzimierz Pomorski

ślusarskiej

Leszek Nowak

elektroakustycznej

Tomasz Zaborski

elektrotechnicznej

Dariusz Bartoń

Kierownik Działu Marketingu
i Impresariatu

ZDZISŁAW ZIÓŁKOWSKI

Informacje i zamówienia na bilety zbiorowe i indywidualne
w godz. 9 - 16, tel. 343 87 89 oraz 343 86 53 w. 261

Kasy biletowe w Teatrze Polskim, ul. Zapolskiej 3, tel. (071) 343 86 53 w. 262,
i w Teatrze Kameralnym czynne są od wtorku do soboty w godzinach:
11.00-14.00 i 15.00-19.00.

W niedziele i święta dyżury kasowe na 2 godziny przed spektaklem.



1762

KOMPANIA SPIRYTUSOWA
WRATISLAVIA

POLMOS WROCLAW S.A.

